

Sygn. akt I ACa 1271/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SA Beata Kozłowska

Sędzia SO (del.) Beata Byszewska (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 maja 2013 r.

sygn. akt XVI GC 662/12

oddala apelację.

I ACa 1271/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 28.03.2012r. Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej: (...)) wniósł o zasądzenie od pozwanego J. K. kwoty 112.178,58zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że kwota dochodzona pozwem wynika z rozliczenia zawartej przez strony umowy leasingu.

W dniu 7.05.2012r. W sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany J. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że w pozwie nie wykazano, aby wszystkie koszty i opłaty wskazane w rozliczeniu umowy zostały wyliczone w sposób prawidłowy i bezstronny.

Wyrokiem z dnia 08.05.2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 27.08.2010r. pomiędzy (...) działającym pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., jako finansującym (leasingodawcą), a J. K., jako korzystającym (leasingobiorcą) doszło do zawarcia umowy finansowania operacyjnego, której przedmiotem był pojazd marki M. (...) typ (...). Czas trwania umowy określony został na 60 miesięcy, zaś wartość końcowa, po uiszczeniu której własność pojazdu miała przejść na pozwanego, na kwotę 18.715,75 euro netto.

Podpisując umowę leasingobiorca oświadczył, że zapoznał się z treścią Ogólnych Warunków Umowy Finansowania Operacyjnego (dalej: OWU) i zawarcie umowy następuje na warunkach i zasadach określonych.

W dniu 12.10.2011r. Powód dokonał ostatecznego rozliczenia umowy leasingu i wezwał pozwanego do uiszczenia na swoją rzecz kwoty określonej saldem końcowym. Powód ustalił, że do zapłaty na jego rzecz pozostaje kwota 112178,58zł.

W ocenie Sądu Okręgowego bezsporne w niniejszej sprawie było, że w dniu 27.08.2010r. strony zawarły umowę leasingu, przedmiotem której był pojazd marki M. (...), typ (...), nr rej (...) oraz, że pozwany nie zapłacił rat wynikających z tej umowy.

Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z w par. 14 ust. 1 pkt. 1 OWU, powód miał prawo wypowiedzieć pozwanemu umowę w trybie natychmiastowym w przypadku zalegania ze spłatą co najmniej jednej miesięcznej opłaty leasingowej lub jeżeli leasingobiorca popadł w zwłokę przekraczającą 30 dni ze spełnieniem jakiegokolwiek innego świadczenia, bądź też jeżeli pomimo upływu dodatkowego terminu wyznaczonego pisemnie przez powoda pozwany nie dokonał tej płatności, co jest konsekwencją również unormowania zawartego w art. 709¹⁵ k.c.

Analogiczne postanowienie było zawarta e w par. 15 OWU, aczkolwiek nie odpowiadało ono do końca powołanemu kodeksowemu przepisowi. W przypadku bowiem wypowiedzenia umowy zgodnie z postanowieniami § 14, leasingodawcy przysługiwały m.in. roszczenia o zapłatę opłat leasingowych do dnia przejścia pojazdu przez leasingodawcę wraz z należnymi odsetkami za zwłokę, w tym o pokrycie wszelkich poniesionych przez leasingodawcę kosztów związanych z wypowiedzeniem umowy, o zapłatę wartości rozliczeniowej wraz z poniesionymi przez leasingodawcę kosztami finansowymi. Powód przedstawił rozliczenie umowy, jednak pozwany już w sprzeciwie zarzucił, że powód nie wykazał w żaden sposób kwot wskazanych w wyliczeniu, w tym przede wszystkim zarzucił nieprawidłowe wyliczenie wartości pojazdu poprzez znaczne jej zaniżenie, która to wartość nie odpowiadała wartości rynkowej pojazdu.

Sąd Okręgowy wskazał, że rozliczenie umowy z dnia 27 sierpnia 2010 roku zawierało wszystkie elementy zgodnie z postanowieniami § 15 OWU, przy uwzględnieniu wszystkich elementów rozliczenia, o których mowa w powołanym postanowieniu OWU, było jasne i czytelne, zaś wystarczyło uwzględnić zapisy OWU, żeby ustalić wszystkie pozycje w nim ujęte, poza kwotą należną leasingodawcy. Ponadto w odpowiedzi na sprzeciw powód jednoznacznie opisał poszczególne pozycje rozliczenia.

Podstawowym zarzutem pozwanego w stosunku do rozliczenia był zarzut odnoszący się do zaniżenia przez powoda wartości pojazdu, która została uwzględniona jako korzyść M. (...) przy rozliczeniu końcowym.

Jak wynikało z § 15 ust. 3 OWU, powód zlecił biegłemu określenie wartości szacunkowej pojazdu, którą była ceną płaconą zwykle przez dealera przy zakupie pojazdów używanych celem ich dalszej odsprzedaży. Wartości ta stanowić miała korzyść, jaką powód uzyskał w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów, z tym, że również leasingobiorca miał uprawnienie do zapoznania się z ustaloną przez biegłego wartością szacunkową pojazdu oraz do przedstawienia jego potencjalnego nabywcy, przy czym następowało to jedynie na jego wniosek, zgłoszony najpóźniej w ciągu 7 dni od daty przejścia pojazdu i dopiero zgłoszenie tego wniosku otwierało leasingobiorcy możliwość pisemnego wskazania potencjalnego nabywcy pojazdu. Pozwany nie wykazał, aby wnioskował o podanie mu ustalonej

przez biegłego wartości pojazdu, czy też aby przedstawił przynajmniej jednego nabywcę pojazdu. W świetle umowy powód bez odpowiedniego wniosku pozwanego, nie był zobowiązany do zawiadomienia pozwanego o sporządzeniu wyceny pojazdu, ani o jego sprzedaży osobie wskazanej przez leasingodawcę, a zatem nie można uznać, że doszło do naruszenia w tym zakresie obowiązków umownych przez leasingodawcę.

Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego, powód w żaden sposób nie wykazał, z czego wynikały dodatkowe kwoty w walucie polskiej do każdej z tych rat leasingowych, będących na „koncie 01 (PLN)”. Z umowy leasingu wynika, że raty leasingowe wynosiły 1.280,83 euro netto miesięcznie i raty w takich kwotach zostały przyjęte w rozliczeniu, a więc kwota 3.519,32zł była nieudowodniona i nie znajdowała oparcia w postanowieniach umownych.

W rozliczeniu umowy nie mogły zostać również uwzględnione jako należne leasingodawcy kwoty 507,50zł z tytułu zabezpieczenia pojazdu i 380,00zł z tytułu kosztów opinii biegłego. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z zasadą określoną w art. 6 k.c. spoczywał na powodzie. Zgodnie z postanowieniami umownymi J. K. był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda wszelkich kosztów związanych z wypowiedzeniem umowy, w tym kosztów związanych ze sporządzoną wyceną i jego zabezpieczeniem, to jednak powód w żaden sposób nie udowodnił żądania w zakresie tej kwoty ani co do zasady (ich poniesienia), ani co do wysokości.

Sąd Okręgowy wskazał na powołany wcześniej art. 709¹⁵ k.c., który stanowi, że finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, jednak musi uwzględnić w rozliczeniu korzyści, jakie uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu, a nadto powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podniósł, że przewidziana w art. 709¹⁵ k.c. odpowiedzialność korzystającego ma charakter odpowiedzialności kontraktowej, a więc odszkodowanie ma przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę, nie może jednak przewyższać uszczerbku powstałego w majątku poszkodowanego (art. 361 par. 2 k.c.). Natychmiastowa zapłata finansującemu przez korzystającego wszystkich przewidzianych w umowie, a nie uiszczonych rat ma na celu przywrócenie takiego stanu, w jakim finansujący znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonywał umowę leasingu i nie dał powodów do jej przedwczesnego zakończenia. Pełni zatem funkcję odszkodowania za szkodę wyrządzoną finansującemu wskutek naruszenia przez korzystającego umowy leasingu z przyczyn, za które on odpowiada. Pełna jednak kwota ustalonych w umowie, a niezapłaconych rat mogłaby przewyższać uszczerbek powstały w majątku finansującego, czyli wykroczać poza wyznaczone przez art. 361 par. 2 k.c. granice dopuszczalnej wysokości odszkodowania. Dlatego w art. 709¹⁵ k.c. przewidziano pomniejszenie kwoty umówionych a niezapłaconych rat o 2 rodzaje korzyści: po pierwsze, o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek zapłaty rat przed terminem określonym w umowie leasingu, i po drugie, o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek rozwiązania umowy leasingu w następstwie jej wypowiedzenia. Pomniejszenie to oparte jest na założeniach *compensatio lucri cum damno*. Koniecznym elementem wynagrodzenia, które korzystający ma w myśl art. 709¹⁵ k.c. obowiązek płacić finansującemu w uzgodnionych ratach, jest kwota odpowiadająca cenie rzeczy nabytej przez finansującego. Ponieważ umowa leasingu pełni funkcję kredytową w szerokim znaczeniu tego słowa, poszczególne raty, które korzystający obowiązany jest uiszczać, obejmują, obok spłaty równowartości ceny nabycia rzeczy, jeszcze m.in. odsetki, stanowiące koszt „kredytu rzeczowego”, zaciągniętego przez korzystającego u finansującego. Do dobrowolnej zapłaty przez korzystającego rat przed umówionym terminem ma z mocy art. 709¹⁵ k.c. odpowiednie zastosowanie art. 585 k.c. Zgodnie z tym przepisem, korzystający w razie dobrowolnej przedterminowej zapłaty rat może odliczyć kwotę odpowiadającą wspomnianym odsetkom; jeżeli bowiem nie jest już kredytowany przez finansującego, nie powinien mu z tego tytułu płacić wynagrodzenia. Natomiast w przypadkach, w których korzystający, stosownie do art. 709¹⁵ k.c., obowiązany jest do zapłaty finansującemu wszystkich niezapłaconych rat z chwilą rozwiązania umowy leasingu na skutek jej wypowiedzenia, części przyszłych rat, obejmujące wspomniane odsetki, powinny zostać odliczone od sumy niezapłaconych rat jako korzyści uzyskane przez finansującego wskutek obowiązku korzystającego zapłacenia niefinansującemu przyszłych rat przed umówionym terminem. Jeżeli bowiem z chwilą rozwiązania umowy odpadł obowiązek finansującego kredytowania korzystającego, nie powinno się już finansującemu należeć z tego tytułu wynagrodzenie. W konsekwencji suma wszystkich niezapłaconych rat należna finansującemu z chwilą rozwiązania

umowy leasingu wskutek jej wypowiedzenia z przyczyn objętych odpowiedzialnością korzystającego podlega pomniejszeniu o części przyszłych rat, obejmujące odsetki stanowiące koszt „kredytu rzeczowego”, zaciągniętego przez korzystającego u finansującego.

W związku z tym, zdaniem Sądu Okręgowego, odsetki stanowiące część składową rat leasingowych, których terminy płatności przypadały na dni po rozwiązaniu umowy leasingu z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy, nie wchodzi w skład odszkodowania, o jakim mowa w art. 709¹⁵ k.c. W takiej sytuacji strona powodowa nieprawidłowo określiła w rozliczeniu umowy leasingu wartość rozliczeniową.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z OWU, że zakup przedmiotu leasingu był prawem, a nie obowiązkiem pozwanego. Co prawda, w §16 ust. 2 OWU znalazło się postanowienie o jego zakupie za ustaloną wartość końcową, jednak kolejny paragraf stanowił, że pozwany mógł z tego nie skorzystać, gdyż mógł nie wpłacić tej wartości (ceny), co było podstawowym warunkiem przeniesienia własności pojazdu, i wówczas był zobowiązany do jego zwrotu. Innymi słowy, jeżeli pozwany nie wpłaciłby wartości końcowej, to nie przechodziła na niego własność przedmiotowego pojazdu i musiałby go zwrócić (...).

Wartość końcowa nie stanowi więc, w ocenie Sądu Okręgowego, przewidzianej w umowie, a niezapłaconej raty leasingowej w rozumieniu art. 709¹⁵ k.c., gdyż takowe stanowiły wyłącznie raty leasingowe. Jest to dodatkowa wartość, którą pozwany miałby ewentualnie zapłacić na rzecz powoda, jako cenę zakupu pojazdu, gdyby chciał nabyć pojazd na własność, a nie opłata za korzystanie z pojazdu w ramach umowy leasingu. W art. 709¹⁵ k.c. mowa jest o „wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych ratach”, a taką nie jest wartość końcowa. Opłata końcowa nie była to kwota, którą leasingodawca uzyskiwał z całą pewnością, gdyż zależało to wyłącznie od woli leasingobiorcy, który mógł skorzystać z tzw. opcji wykupu lub nie. Gdyby nie skorzystał, powód otrzymałby z powrotem samochód. Powoduje to, że wartość ta nie wchodzi w pojęcie kwoty, o jakiej mowa w powołanym przepisie. Uiszczenie wartości końcowej nie stanowiło zobowiązania umownego pozwanego, a uprawnienie, z którego mógł skorzystać, chcąc nabyć własność leasingowanego pojazdu.

Ponadto strony nie mogą zawrzeć w umowie postanowienia, które byłoby sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami, a jeżeli to uczynią, zastosowanie znajdzie art. 58 par. 1 i 3 k.c.

Nie może ulegać wątpliwości, ocenie Sądu Okręgowego, że art. 709¹⁵ k.c. ma na celu nie tylko ochronę interesu finansującego (leasingodawcy), z uwagi na kredytowy charakter umowy leasingu i ryzyko związane z wyłożeniem środków pieniężnych na nabycie pojazdu, ale również ochronę uzasadnionego interesu korzystającego (leasingobiorcy), aby nie był on obciążany nadmiernymi kosztami, które nie mają uzasadnienia w umowie leasingu. Skoro leasingobiorca jest zobowiązany do zapłaty rat leasingowych, to one są wliczane do kwoty odszkodowania, zaś inne kwoty, które nie są nierozdzielnie związane z obowiązkami korzystającego, nie mogą być tu uwzględniane. Ponieważ wartość końcowa (18.715,75 euro) nie stanowiła zobowiązania pozwanego, ale jego uprawnienie związane z wykupem pojazdu po zakończeniu umowy leasingu, to nie może być wliczana do rozliczenia tej umowy. Sprzeczne z istotą umowy leasingu, a więc nieważne w rozumieniu art. 58 k.c., było, w ocenie Sądu Okręgowego, postanowienie § 17 ust. 6 OWU.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że w rozliczeniu ostatecznym powód uwzględnił tzw. koszty finansowe, wyliczając je na kwotę 9.059,99zł przy uwzględnieniu postanowień § 15 OWU, a więc jako określoną część wartości rozliczeniowej. Kwota ta jednak uwzględniona została niezasadnie, albowiem, zdaniem Sądu Okręgowego, tak naprawdę stanowiła ona karę umowną w rozumieniu art. 483 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Taki właśnie charakter miała powyższa kwota, która stanowiła dodatkową dolegliwość związaną z rozwiązaniem umowy w trybie natychmiastowego wypowiedzenia. Ocena skuteczności zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy nie może być jednak oderwana od oceny, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. W konsekwencji brak podstaw do domagania się

zasądzenia kary umownej zastrzeżonej na wypadek odstąpienia od umowy, jeżeli podstawę do odstąpienia od umowy stanowiło niewykonanie zobowiązania pieniężnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że zastrzeganie kary umownej w zakresie zobowiązań pieniężnych jest niedopuszczalne, pozostaje bowiem w wyraźnej sprzeczności z art. 483 § 1 k.c., a zatem tego rodzaju postanowienie umowne jest z mocy art. 58 § 1. k.c. bezwzględnie nieważne. Zatem postanowienie umowne dotyczące kosztów finansowych w zakresie kwoty 9.059,99zł stanowiło niedozwolone postanowienie, sprzeczne z kodeksowym przepisem bezwzględnie obowiązującym, i z tego względu koszty te nie mogły zostać uwzględnione jako należność leasingodawcy przysługująca powodowi.

Reasumując, Sąd Okręgowy wskazał, że w „Rozliczeniu ostatecznym” po stronie kwot należnych leasingodawcy powinny zostać uwzględnione kwoty:

-210.790,64zł – jako wartość rozliczeniowa.

Natomiast po stronie kwot należnych leasingobiorcy powinny zostać uwzględnione kwoty:

-231.900,00zł – wartość pojazdu,

-2.841,27zł – zwrot środków z polisy OC i AC.

Saldo powyższych na rzecz leasingodawcy było zatem ujemne (wyniosło minus 6.556,59zł), a więc roszczenie M. (...) dochodzone w niniejszym postępowaniu okazało się niezasadne w całości i podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy wskazał także, że oddaleniu podlegały wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych i przesłuchania stron, bowiem pozwany nie uścił, pomimo upływu określonego terminu, zaliczki na poczet należności biegłego, a dowód z przesłuchania stron był w niniejszym postępowaniu zbędny.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zaskarżając wyrok w części dotyczącej oddalenia powództw co do kwoty 102.231,09zł.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

-naruszenie prawa materialnego art. 709¹⁵ k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i interpretację pojęcia „korzyści” podlegających odliczeniu oraz niewłaściwe zastosowanie treści tego przepisu w zakresie odliczenia korzyści w sytuacji dokonania faktycznej zapłaty przez korzystającego sumy przewidzianej umową, a nie zapłaconych na skutek jej wypowiedzenia rat leasingowych, do stanu faktycznego, zgodnie z którym pozwany zapłaty wszystkich przewidzianych umową rat leasingowych nie dokonał, tak więc powodowa spółka nigdy korzyści, których odliczenia dokonał Sąd I instancji nie uzyskała;

-naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym, to jest przyjęcie, iż wartość końcowa, znajdująca się w harmonogramie płatności i stanowiąca zgodnie z treścią umowy, którą zawarły strony okresową płatność leasingową nie stanowi płatności leasingowej i nie powinna być uwzględniona w kwocie wartości rozliczeniowej, a przez to przyjęcie niewłaściwej wartości przy obliczaniu wysokości roszczenia powodowej spółki wobec pozwanego, a tym samym nie uwzględnienie w tym zakresie dyspozycji art. 17 ust. 1 pkt. 3 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz poprzez przyjęcie, iż korzyść podlegającą odliczeniu w niniejszym stanie faktycznym stanowi odsetkową część raty leasingowej w sytuacji, gdy powód winien odliczyć te korzyści, które faktycznie uzyskał, a więc kwotę uzyskaną ze sprzedaży pojazdu i zwrot składek z polisy (...).

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa co do kwoty 102.231,09zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów od pozwanego na rzecz powódki za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy dokonał co do zasady prawidłowych ustaleń faktycznych oraz prawidłowej oceny prawnej.

Zgodnie z art. 709¹⁵ k.c. w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie, a nie zapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązaniem umowy leasingu.

Przyznanie finansującemu tego uprawnienia jest uzasadnione swoiście kredytowym charakterem jego świadczenia oraz ryzykiem, jakie ponosi wykładając środki pieniężne na nabycie rzeczy dla korzystającego. Możliwość dochodzenia odszkodowania pozwala leasingodawcy na przywrócenie położenia, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonywał swoje zobowiązania.

W orzecznictwie wskazuje się, że odpowiedzialność korzystającego ma niewątpliwie charakter odpowiedzialności odszkodowawczej. Jednocześnie zgodnie z ogólnym założeniem odpowiedzialności odszkodowawczej, odszkodowanie ma przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę, nie może natomiast przewyższać uszczerbku zaistniałego w majątku poszkodowanego (art. 361 § 2 k.c.).

Szczegółową procedurę rozliczenia między stronami przewidują § 15 OWU. I tak zgodnie z brzmieniem tego przepisu w przypadku wypowiedzenia umowy zgodnie z § 14 leasingodawcy przysługują łącznie następujące uprawnienia: roszczenie o zwrot pojazdu, roszczenie o zapłatę opłat leasingowych do dnia przejęcia pojazdu przez leasingodawcę wraz z należnymi odsetkami za zwłokę w tym o pokrycie wszelkich poniesionych przez leasingodawcę kosztów związanych z wypowiedzeniem umowy, a także roszczenie o zapłatę wartości rozliczeniowej, wraz z kosztami finansowymi poniesionymi przez leasingodawcę.

Wskazać należy, że w wyniku wykładni art. 709¹⁵ k.c. przyjęte zostało, że przez wskazane tym przepisem opłaty należy rozumieć wszystkie niezapłacone, a przewidziane umową opłaty, które byłyby płatne w kolejnych okresach wykonywania umowy, czyli które nie były wymagalne w dacie jej rozwiązania z przyczyn obciążających korzystającego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 czerwca 2012 roku, I ACa 1119/11). Nadto za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym przez korzyści podlegające odliczeniu od świadczenia, które korzystający powinien spełnić na podstawie powyższego przepisu, w sytuacji, gdy po rozwiązaniu umowy finansujący sprzedał odzyskany przedmiot leasingu, przede wszystkim należy rozumieć wartość pojazdu, czyli cenę uzyskaną w wyniku jego zbycia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 roku, I CSK 715/10).

Sąd Apelacyjny podziela także pogląd, prezentowany w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji, przedstawiony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 09 września 2010 roku, I CSK 641/09 (Lex nr 688506), że jeżeli z chwilą rozwiązania umowy odpadł obowiązek finansującego kredytowania korzystającego, nie powinno się już finansującemu należeć z tego tytułu wynagrodzenie. W konsekwencji suma wszystkich niezapłaconych rat należna finansującemu z chwilą rozwiązania umowy leasingu wskutek jej wypowiedzenia z przyczyn objętych odpowiedzialnością korzystającego podlega pomniejszeniu o części przyszłych rat, obejmujące odsetki stanowiące koszt „kredytu rzeczowego” zaciągniętego przez korzystającego u finansującego.

W świetle powyższego za prawidłowe należy uznać stanowisko Sądu I instancji, że odsetki stanowiące część odsetkową raty nie wchodzi w skład odszkodowania o jakim mowa w art. 709¹⁵ k.c. i zasadnie należność przysługująca leasingodawcy została o tę kwotę przez Sąd Okręgowy zmniejszona.

Za prawidłowe uznać także należy stanowisko, że w świetle zawartej umowy i postanowień OWU brak jest podstaw do obciążenia pozwanego kwotą tzw. wartości końcowej (18715,75 euro, tj. 74061,97 zł). Wartość końcowa to kwota, za

którą pozwany mógłby nabyć przedmiot leasingu po spłaceniu wszystkich rat leasingowych, zatem po prawidłowym wykonaniu umowy. Jak trafnie przyjął Sąd I instancji, było to uprawnienie korzystającego. W zamian za kwotę wartości końcowej pozwany uzyskalby własność pojazdu, zatem uiszczenie tej kwoty było związane z przeniesieniem po upływie terminu umowy (tj. 60 miesięcy) własności przedmiotu leasingu na leasingobiorcę. Była to płatność związana ze ziszczeniem się przesłanek z § 16 OWU, natomiast nie może być ona uznana za kolejną ratę, nie wchodzi ona do wartości rozliczeniowej. Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy kwoty z tytułu wartości końcowej nie uwzględnił na korzyść leasingodawcy.

Jednocześnie wskazać należy, że umowa stron jako umowa cywilnoprawna w zakresie skutków jej wcześniejszego rozwiązania, podlega ocenie w świetle przepisów kodeksu cywilnego (art. 709¹⁵ k.c.), nie zaś przepisów podatkowych, na mocy których finansujący ma obowiązek opodatkować umowę, stąd brak podstaw do dokonywania interpretacji umowy na podstawie art. 17b ust. 1 pkt. 3 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, który określa przychód oraz koszt uzyskania przychodu z umowy leasingu przez finansującego, zatem ma znaczenie przy rozliczeniu podatkowym dokonywanym przez finansującego, a nie przy rozliczeniach wzajemnych pomiędzy stronami umowy cywilnoprawnej.

Z tych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.